**„Kasza marcowa”.**

Ola gotuje kaszę dla lalek.  
Wkłada do garnka cztery korale,  
dokłada guzik, wsypuje mak,  
miesza patykiem i śpiewa tak:

**ref:** W marcu jak w garncu mówił mój brat.  
To pada deszczyk, to, śnieg, to grad.  
I w moim garncu jest to i owo,  
bo ja gotuję kaszę marcową.

Lalki ją jedzą i nie grymaszą,  
kiedy je karmię marcową kaszą.  
Ale czy kasza ma dobry smak?  
Lalki ją jedzą, więc chyba tak.

**ref:** W marcu jak w garncu mówił mój brat.  
To pada deszczyk, to, śnieg, to grad.  
I w moim garncu jest to i owo,  
bo ja gotuję kaszę marcową.